

11 kwietnia 2016



Obrady Międzyregionalnej Grupy w Komitecie Regionów w Brukseli

Konieczność utrzymania wsparcia w postaci kontynuacji Polityki Spójności w jej obecnej formie, po roku 2020, dla regionów słabiej rozwiniętych w UE – tematem obrad Międzyregionalnej Grupy w Komitecie Regionów w Brukseli z udziałem Komisji Europejskiej i Województwa Świętokrzyskiego.

8 kwietnia 2016 r. w Brukseli odbyło się kolejne posiedzenie Międzyregionalnej Grupy Regionów Słabiej Rozwiniętych Europejskiego Komitetu Regionów w Brukseli. Gościem

specjalnym obrad był **Rudolf Niessler**, Dyrektor z Dyrekcji ds. Polityki Regionalnej Komisji Europejskiej. Przedstawił on założenia realizacji projektu "Regiony Słabiej Rozwinięte", zainaugurowanego przez Komisarz ds. polityki regionalnej Corinę Crețu, w marcu br. w Bukareszcie. Region Świętokrzyski reprezentował **Krzysztof Wójcik**, kierownik Biura Regionalnego Województwa w Brukseli, funkcjonującego w ramach Departamentu Polityki Regionalnej UMWS.

Projekt ma na celu wsparcie dla tych obszarów UE, gdzie wskaźnik PKB plasuje się poniżej 50 proc. średniej unijnej. Celem Komisji Europejskiej jest określenie i usunięcie przeszkód ograniczających osiągnięcie pełnej dynamiki rozwoju. Będzie to możliwe dzięki analizie istniejących barier rozwojowych i przygotowanie adekwatnych narzędzi pobudzających rozwój w tych obszarach. Po stronie polskiej, działania będą realizowane w dwóch województwach: Świętokrzyskim i Podkarpackim. Wyniki badania w formie raportu, które na późniejszym etapie będą częścią składową 7. raportu na temat spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej, opublikowane zostaną pod koniec bieżącego roku.

Głównym punktem spotkania była dyskusja z przedstawicielem Komisji Europejskiej na temat konieczności kontynuowania w obecnej formie, Polityki Spójności także po roku 2020, co stanowi kluczowy element rozwojowy dla regionów, zmagających się z koniecznością nadgania różnic rozwojowych w stosunku do średniej unijnej w tym zakresie.

Przewodniczący Grupy, **Tadeusz Truskolaski**, Prezydent Białegostoku, przekonywał, że polityka spójności jest polityką opierającą się na współpracy partnerów publicznych z resztą społeczeństwa europejskiego. Aktywny udział przedstawicieli europejskich, krajowych, regionalnych i lokalnych, w jej tworzeniu, jak i realizacji dotychczas umożliwiał wsparcie lokalnych potrzeb zgodnych z oczekiwaniami obywateli.

- W przyszłości polityka spójności powinna oferować więcej narzędzi pozwalających na współzarządzanie obywateli - ostatecznych beneficjentów rozwiązań europejskich. - przekonywał. - Polityka spójności pozwalała dotychczas na zmniejszanie nierówności między regionami (szczególnie bliskimi geograficznie), których mieszkańcy najsilniej odczuwali dysproporcje. Podniesienie poziomu życia do poziomu „sąsiadów” ogranicza m.in. nadmierne migracje, których koszty ponoszą regiony lepiej i słabiej rozwinięte. W skali całej UE rozbieżności w zakresie rozwoju są nadal na tyle duże, że rezygnacja z polityki spójności w wymiarze bezzwrotnej pomocy finansowej może doprowadzić do zaprzepaszczenia dotychczasowych sukcesów. - ostrzegał. - Niezbędne jest dalsze dotowanie regionów pozostających na niższym poziomie rozwoju w dotychczasowej formie pomocy bezzwrotnej również po 2020 r. Proces zmian jakie rozpoczęto jest długotrwały - wymagana jest cierpliwość i wytrwałość. Tylko wtedy osiągnięte efekty będą miały trwały

i epokowy charakter.

W wyniku dyskusji ustalono, że w przeciągu najbliższych tygodni trwały będą prace nad wspólnym stanowiskiem Grupy dot. Polityki Spójności po roku 2020, które zostanie przyjęte podczas kolejnego posiedzenia, zaplanowanego na czerwiec br.

Grupa składa się obecnie z 50 przedstawicieli miast i regionów Europy. W skład grupy wchodzi przedstawiciele z 12 regionów Europy (Portugalia - 8, Polska - 7, Bułgaria - 4, Hiszpania - 4, Chorwacja - 4, Węgry - 4, Włochy - 4, Łotwa - 3 oraz po jednym przedstawicielu z Czech, Słowenii, Litwy i Grecji).

